

Bez rozstrzygnięcia zakończyły się 140 derby stolicy. Giallorissi zremisowali z Lazio 1-1 i przerwali serię trzech porażek z lokalnym rywalem, choć pewien niedosyt pozostał. Drużyna Andreazzoliego zagrała słabe spotkanie, jednak rywal bronił się przez 25 minut w dziesiątkę. Remis zapewnił Romie Francesco Totti, który dzięki bramce z karnego wyrównał ligowy rekord Delvecchio i Da Costy w liczbie bramek zdobytych w derbach.

ROMA - LAZIO 1-1 (0-1)

0-1 Hernanes 15'

1-1 Totti 56' - k.

ROMA (4-3-1-2): Stekelenburg - Torosidis, Marquinhos, Castan, Marquinho - Bradley, De Rossi (Destro 52'), Florenzi (Dodò 72') - Pjanic - Lamela, Totti
Ławka: Goicoechea, Lobont, Burdisso, Romagnoli, Taddei Perrotta, Tachtsidis, Lucca, Lopez

LAZIO (4-1-4-1): Marchetti - Gonzalez, Biava, Cana, Radu (Stankevicius 88') - Ledesma (Ciani 69') - Candreva, Onazi, Hernanes, Lulic - Klose (Kozak 58')
Ławka: Bizzarri, Strakosha, Mauri, Ederson, Crecco, Floccari, Saha, Rozzi

Żółte kartki: Radu, Lulicu, Cana(Lazio), De Rossi, Lamela, Pjanic, Castan (Roma)

Czerwone kartki: Biava 68' (Lazio)

Roma nieźle weszła w mecz. Już 2 minucie, Totti zrobił zamieszanie w polu karnym i zagrał z jednego końca bramki na drugi, gdzie strzał głową oddał Lamela. Choć sytuacja zdawała się być dobrą, golkipier gości bez trudu sobie ze strzałem Lameli poradził. W 13 minucie swoją szansę mieli piłkarze Lazio, kiedy to na prawej stronie,

przez Klose, został dostrzeżony Candreva. Zawodnik postanowił wykończyć akcję samemu. Ze skraju pola karnego oddał strzał, piłka po paradzie Stekelenburga znalazła się na rzucie różnym. Trzy minuty później nie udało mu się sparować strzału. 16 minuta i biegnący Hernanes, który miał wokół siebie tak dużo miejsca, że grzechem było by tego nie wykorzystać. Wykorzystał, cztery metry przed polem karnym, przełożył sobie piłkę na lewą nogę i huknął tuż przy lewym słupku bramki. Stekelenburg się rzucił, ale na niewiele się to zdało. Po stracie bramki zapał Romanistów opadł, ale piłkarzom Lazio strzelona bramka dodała animuszu. Strzałów z dystansu próbowali Torosidis, Florenzi czy Pjanic, ale pozostawiały one wiele do życzenia.

Druga połowa zaczęła się lepiej dla Lazio. W 51 minucie Lulic zagrywa z lewej strony w pole karne, gdzie piłkę stara się zgasić Marquinhos. Na nieszczęście dla młodego obrońcy dotyka piłkę ręką i sędzia dyktuje rzut karny. Karny który miałyby śnić się po nocach Marcosowi, będzie śnił się temu który go egzekwował – Hernanesowi. Brazylijczyk podszedł do wapna i posłał piłkę nad bramką Holendra. Dwie minuty później, po podaniu z prawego skrzydła, strzał głową oddał Klose, ale nie trafił w bramkę. Hernanes mimo strzelenia bramki, nie mógł tego spotkania zaliczyć do najszcześniejszych. Po spudłowaniu karnego, sam sprokurował karny dla Romy, po tym jak sfaulował w polu karnym wbiegającego Pjanica. Do karnego podszedł Totti i wykonał go książkowo – wybrał lewy-dolny róg bramki i tam posłał piłkę, wyrównując wynik spotkania. W 64 minucie kolejna szansa Giallorossich. Po strzale Tottiego z rzutu wolnego, piłkę wypluwa Marchetti, ale prosto pod nogi Florenziego. Młodemu Włochowi nie udaje się jednak pokonać bramkarza. W 69 minucie, po drugiej żółtej kartce, schodzi Biava i goście grają w osłabieniu. W 80 minucie po rzucie różnym wykonanym przez Tottiego, do piłki doskakuje Lamela, który jednak nie zdołał zmienić wyniku meczu. Ostatnią dobrą szansę na wyjście na prowadzenie miał Il Capitano, w 86 minucie. Po jego wykonaniu rzutu wolnego, piłka zmierzała w lewy- dolny róg bramki, ale na posterunku stał Marchetti, który po wybronionym strzale ucałował piłkę.

AS Roma - SS Lazio

1 Bramki 1

52% Posiadanie piłki 48%

12 Strzały 15

6 Strzały celne 7

19 Rzuty wolne 16

5 Rzuty różne 6

0 Spalone 2

9 Interwencje bramkarzy 8

16 Faule 17

4 Żółte kartki 5

0 Czerwone kartki 1

Autor: abruzzo